

Życiorys

Urodziłem się 21 maja 1923 r. w miejscowości Rogowo gm. Płoniawy pow. Maków-Maz.
Matka moja była nauczycielką, Ojciec robotnikiem.

W roku 1930 rozpocząłem naukę w 7-mio klasowej szkole powszechnej w Chodkowie-Kiel.
Po jej ukończeniu w roku szkolnym 1937/1938 po złożeniu egzaminów wstąpiłem
rozpocząłem naukę w Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnym w Graszynie.

Wie w październiku 1939 r. dalszą moją naukę przerwał wybuch wojny z Niemcami,
wspierający się ~~okres~~ początkiem 1939 r. okres okupacji niemieckiej przeżywałem
w moich rodzinnych stronach, okresowo pracując w gospodarstwie mego Ojca, jak
sąsiadom zmuszonym byłem do pracy w gospodarstwach niemieckich które utworzone
zostały na naszych terenach, pracowałem również przy budowie dróg, jak również obiektów
o znaczeniu wojennym i dla tego tylko pracopodobnie uniknąłem wywiezienia do Niemiec.

W roku 1942 starszy odemnie o kilka lat kolega zaproponował mi wstąpienie
do tajnej organizacji o nazwie Narodowe Siły Zbrojne, po wyrażeniu mojemu zgody
i złożeniu przysięgi przyjąłem pseudonim „Sokół” i przez okres kilka miesięcy
pełniłem funkcję kwatermistrza.

Od listopada 1942 r. zostaję przydzielony do drużyny kol. Dominika Romana
„Ściana” pełniąc funkcję łącznika.

W listopadzie 1944 r. zabrani zostałem do strażonego obozu pracy znajdującego się
na terenie obecnego woj. ostrołęckiego na przymusowe roboty podfrontowe przy
budowie linii obronnych.

Po kilku tygodniach pobytu w tym obozie udoaje mi się wraz z grupą kolegów zbiec, i
po krótkim trwałym ukryciu się w styczniu 1945 r. w Krakowie i rodzinne strony
ponieważ terenem naszym są wolne.

Postanowieniem kontynuować pracę przez wybuch wojny 1939, naukę w szkole
średniej exkham tylko na jej ukończeniu,

W kwietniu 1945 r. otrzymałem rozkaz stawienia się w październiku którego zadaniem
było uwolnienie więźniów przetrzymywanych w murach P. U. B. P. w Graszynie.
Przynależny byłem również do grupy która miała za zadanie likwidację
informatora funkcyjnego w sądzie w Graszynie i w Graszynie.

Ostatni mój udział w działaniach Narodowych Sił Zbrojnych ^{to były pod miejscowościami} ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~

długo pow. Grzeszynie z kąd po powrocie do rodzinnych domów już następnego dnia rozpoczęło się pasmo rewizji przestępstw i aresztowań.

Po przebytych szeregowie rewizjach i przesłuchaniach donedłemu do smierci, że tylko powróć do rozpoczętej przed wojną nauki w Szkole Średniej uchroni mnie od dalszych represji. Myślałem się jednak, ponieważ po przesłuchaniu kilku miesięcy spokojnej nauki, co raz częściej stawałem się gościem Urzędu Bezpieczeństwa w Grzeszynie gdzie kilkoro razowo dawano mi do zrozumienia, że ~~nie~~ mam co liczyć na spokój, w związku z tym mimo, że jestem już w IV-ym klasie (semestralnej) przed 7.25. mat. maturą decyduję się natychmiast na wyjazd do Warszawy; tu dopiero donedłemu do smierci, że gdybym to uczynił, w rzeczywistości bym wiele przykrył przycię.

Po otrzymaniu meldunku stałem się prawnym mieszkańcem Warszawy. W roku 1947 otrzymałem pracę w Warszawskiej Centrali Met. Bud. Jestem emerytem mam zaliczonych 42 lata pracy zawodowej, i nigdy nie zapisałem się do partii.

Stanisław Chruanowski